PRACA KONTROLNA Z JĘZYKA POLSKIEGO

KLASA II, SEMESTR IV-ROK SZKOLNY 2019/2020

PRYWATNE LICUM OGÓLNOKSZTAŁCACE W CHOSZCZNIE

NAUCZYCIEL :AGNIESZKA KURPIEWSKA

SŁUCHACZ :

***URODZENI PECHOWCY***

1.Mam pecha – mówimy, gdy ciągle popadamy w jakieś kłopoty. To wyrażenie podkreśla, że pech jest w pewien sposób nasz własny. Psychologowie rozmaicie potrafią wyjaśnić, jak to się dzieje, że sami czasem sprowadzamy na siebie trudności i problemy. Wydaje się, że to, co nas spotyka, w znacznym stopniu zaprogramowane jest w naszym umyśle. Niektórzy mają program pechowca.

2. Eric Berne na podstawie wieloletniego doświadczenia klinicznego stwierdził, że każdy z nas ma w umyśle dość szczegółowy „przepis” na własne życie. Ten tzw. skrypt życiowy określa, kim jestem, do czego dążę i jak to osiągnę. Skąd się bierze ten skrypt życiowy? Berne twierdził, że powstaje on jako podsumowanie i uogólnienie dziecięcych doświadczeń: przeżywanych uczuć, otrzymywanych zakazów i wymagań oraz obserwacji, jak można radzić sobie z problemami. Najistotniejsza treść skryptu pochodzi od rodziców. To przede wszystkim z nimi wiążą się odczucia dziecka, oni są autorami obowiązujących je zakazów i nakazów, oni pokazują mu, jak radzić sobie z kłopotami. U osób, które miały negatywne doświadczenia w dzieciństwie, powstanie skrypt destruktywny, nazywany też przegrywającym. Berne podaje przykłady skryptów przegrywających, jakie odnajdywał u swoich pacjentów: „Nie dorastaj”, „Bądź doskonały”, „Pracuj ciężko.” Każdy z nich zawiera pułapkę ograniczającą spontaniczność, osobisty rozwój, niezależność.

3. Nie znamy własnego skryptu. Powstaje on bowiem w wyniku syntezy niezliczonych różnorodnych doświadczeń życiowych, która zachodziła samorzutnie w naszym umyśle w pierwszych latach życia. Skrypt tworzy ogólne ramy odbioru i rozumienia wszystkiego, co dzieje się w naszym życiu, i dlatego nie dysponujemy żadną perspektywą, z której moglibyśmy go odczytać i ocenić. Ktoś, kto ma destrukcyjny skrypt, żyje więc w sposób przynoszący mu szkody i cierpienie – i nie wie, że sam tworzy swoje niepowodzenia.

4. Ronald Laing twierdził, że nasz los wyznaczony jest przez scenariusz naszej rodziny. Każda rodzina, aby zachować odrębność i spoistość, realizuje własny scenariusz, w którym życie jej poszczególnych członków rozpisane jest na role. Żeby mogła trwać, wszystkie role – tak jak w przedstawieniu teatralnym – muszą być obsadzone i solidarnie odgrywane. Laing twierdzi, że kiedy dziecko przychodzi na świat, członkowie rodziny nie chcą dowiedzieć się, jakie ono jest – od początku widzą w nim raczej kogoś odpowiadającego jednej z ról do obsadzenia w rodzinie. Poszukiwanie odpowiedniego imienia dla dziecka, zanim się narodzi i cokolwiek będzie wiadomo o jego indywidualności, przypisywanie mu określonych cech od pierwszych chwil życia („Jest taki bystry”), na długo przed rzeczywistym ukształtowaniem się u niego jakichś cech – to zdaniem Lainga pierwsze przejawy obsadzania roli.

5. Potem następuje konsekwentne formowanie psychiki dziecka, aby stawało się coraz bardziej podobne do postaci, jaką ma grać przez resztę życia. Niektórym członkom rodziny przypadają role niekorzystne. Jeżeli na przykład zgodnie ze scenariuszem ktoś w rodzinie ma grać osobę wspaniałomyślną, wspierającą innych w kłopotach i wybaczającą błędy, to ktoś inny musi grać nieudacznika, popadającego w kłopoty i popełniającego błędy. Ponieważ nadrzędnym celem rodziny – wobec którego dobro poszczególnych jej członków schodzi na drugi plan – jest sprawne odgrywanie scenariusza, dąży ona bezlitośnie do obsadzenia nawet najbardziej niekorzystnych ról.

6. Zdaniem Lainga nie wiemy, że odgrywamy rolę z rodzinnego scenariusza, bo nie wiemy o jego istnieniu. Scenariusz rodzinny trudny jest do uchwycenia i zrozumienia. Powstał on stopniowo, w wyniku wielopokoleniowych procesów łączenia się i mieszania różnych zasad i wartości. Nikt konkretny nie jest jego autorem ani bezpośrednim egzekutorem jego wykonania. W wielu rodzinach – zwłaszcza takich, w których do obsadzenia są destruktywne role – obowiązuje dodatkowo zakaz rozpoznania i ujawnienia scenariusza. Zdemaskowanie rzeczywistych źródeł niepowodzeń i problemów osób odgrywających niekorzystne role mogłoby bowiem doprowadzić do ich buntu i porzucenia roli, a to zagroziłoby istnieniu rodziny.

7. Berne i Laing twierdzili, że wszyscy nieświadomie odgrywamy w życiu określoną rolę i niekoniecznie musi to być destruktywne. Psychoanalityczka Alice Miller utrzymuje natomiast, że odgrywanie ról zdarza się przede wszystkim tym osobom, które miały traumatyczne dzieciństwo, i zawsze jest to niekorzystne. Przekonuje, że dzieciństwo często nie jest okresem szczęścia i beztroski. Wiele dzieci doświadcza ze strony dorosłych – także rodziców – różnego rodzaju prześladowań. Bywają bite, wyszydzane, poniżane, odtrącane, narażane jest ich zdrowie i życie, są molestowane seksualnie. Dorośli świadkowie nieszczęścia dziecka najczęściej nie tylko nie pomagają mu wybrnąć z opresji, ale wręcz utrudniają mu zrozumienie, że jest krzywdzone. Przejawia się to lekceważeniem cierpienia dzieci („Jest za mały, żeby to rozumieć”, „Szybko zapomni”), obojętnością („To nie moje dziecko”, „To ich sprawy rodzinne”), a także podtrzymywaniem mitu szczęśliwego dzieciństwa i autorytetu rodziców („Przecież tatuś cię kocha”, „Mamusia robi to dla twojego dobra”). Doświadczenie krzywdy w przypadku większości dzieci pozostaje więc niewypowiedziane i niezrozumiane.

8. Ślad pamięciowy krzywdy staje się autonomiczną strukturą psychiczną. Działanie tej struktury polega na tym, że doznana krzywda jest odgrywana uporczywie przez całe życie, aby możliwe stało się jej ujawnienie, zrozumienie i zintegrowanie z posiadaną wizją siebie i świata. Ktoś skrzywdzony w dzieciństwie prowadzi zatem swoje życie tak, by wciąż na nowo – stosownie do okoliczności – odtwarzać doświadczoną kiedyś krzywdę. Czasem odgrywa on rolę ofiary, a czasem rolę krzywdzącego, ponieważ obie te role są zapisane w jego umysłowym scenariuszu tej sytuacji. Życie takiej osoby jest pasmem niepowodzeń i kłopotów, które na różne sposoby powielają schemat doznanych niegdyś krzywd.

9. Brian Little, psycholog reprezentujący poznawczo-społeczne podejście do osobowości, wyjaśnia autodestruktywne zachowania ludzi tym, że mają oni niewłaściwe cele życiowe, określane jako osobiste zamierzenia. Są to takie wyobrażenia pożądanych stanów siebie samego lub świata zewnętrznego, które silnie motywują człowieka do ich urzeczywistnienia. Powstają wskutek złożonych procesów poznawczych, jako wynik syntezy wiedzy o sobie i warunkach, w jakich się żyje. Osobiste zamierzenia to rozbudowane struktury poznawcze, które określają nie tylko to, co jest warte osiągnięcia, ale też sposoby, jak to zrobić. Zamierzenia to zatem „miniscenariusze” postępowania w różnych strefach życia.

10. Little twierdzi, że ludzie wikłają się w sytuacje dla nich niekorzystne, kiedy ich najważniejsze zamierzenia są niewłaściwe. Koncentracja na celach niezbyt ważnych – na przykład „mieć czysto w domu i pełno w lodówce” – prowadzi z biegiem czasu do poczucia bezsensu życia. Jeśli najważniejsze zamierzenia człowieka są obojętne lub wręcz nieakceptowalne dla jego otoczenia – na przykład „być najlepszym” albo „kontrolować życie innych” – prawdopodobne jest stałe osamotnienie bądź konflikty z ludźmi. Posiadanie zamierzeń niedostosowanych do własnych zdolności i możliwości naraża z kolei na ponoszenie trudów niewspółmiernie dużych do osiągniętych rezultatów.

11. Przedstawione koncepcje są zgodne, że uporczywe niepowodzenia mogą mieć źródło w powtarzaniu tych samych, niekorzystnych dla osoby działań, wynikających z posiadania destruktywnego scenariusza odgrywanego wciąż na nowo, tyle że w różnych kostiumach, w zmieniającej się scenografii, z różnymi partnerami. Sposobem przełamania złej życiowej passy byłaby dekonstrukcja samego scenariusza. Jednakże zwykle nie można tego zrobić samodzielnie, ponieważ scenariusz działa automatycznie i poza świadomością.

Ewa Trzebińska, Urodzeni pechowcy, Charaktery 2003, nr 9

Pytania do testu

Zadanie 1. (1 pkt) Co z punktu widzenia psychologów oznacza stwierdzenie, że ,,pech jest w pewien sposób nasz własny"? (akapit 1.)…………………………………………………………………………………

Zadanie 2. (1 pkt) Zdefiniuj, wprowadzone przez Erica Berne'a, pojcie ,,skryptu życiowego". (akapit 2.) Zadanie 3. (1 pkt) Z akapitu 2. wypisz dwa przykłady wypowiedzi pełniących funkcję impresywną. …1……………………………………………………………………………………. …2……………………………………………………………………………………

Zadanie 4. (1 pkt) Jaka negatywna konsekwencja wynika z faktu, że nie znamy własnego skryptu? (akapit 3.) …………………………………………………………………………………………………. …………………………………………………………………………………………………

Zadanie 5. (2 pkt) Wymień trzy podobieństwa i trzy różnice między życiem rodzinnym a przedstawieniem teatralnym. (akapity 4., 5.)

podobieństwa:

1………………………………………………………………………………………. 2....................................................................................................... 3……………………………………………………………………………………………………

różnice:

1…………………………………………………………………………………………. 2………………………………………………………………………………………….. 3………………………………………………………………………………………………

Zadanie 6. (2 pkt) Wymień pozytywny i negatywny dla członków rodziny skutek nieznajomości skryptu życiowego rodziny. pozytywny:……………………………………………………………………………… negatywny:…………………………………………………………………………………………………………………………

Zadanie 7. (2 pkt) Jakie różnice w spojrzeniu na odgrywanie przez człowieka ról dostrzegasz między poglądami Berne'a i Lainga a zapatrywaniami psychoanalityczki Alice Miller? (akapit 7.) ....................................................................................................................................................... …………………………………………………………………………………………………………..

Zadanie 8. (2 pkt) Wyjaśnij, jakie funkcje pełni zdania w nawiasach zamieszczone w akapicie 7. ....................................................................................................................................................... Zadanie 9. (2 pkt) Dlaczego, według koncepcji Alice Miller, krzywdy doznane w dzieciństwie prowadzi do niepowodzeń i kłopotów w dorosłym życiu? (akapit 8.) …………………………………………………………………………………………………… ……………………………………………………………………………………………………..

Zadanie 10. (2 pkt) Wymień trzy konsekwencje wyznaczenia sobie niewłaściwych celów życiowych. (akapit 10.

1…………………………………………………………………………………………………. 2…………………………………………………………………………………….. 3………………………………………………………………………………….. ....................................................................................................................................................... Zadanie 11. (3 pkt) Co łączy koncepcje psychologiczne przedstawione w tekście?

Wskaż trzy podobieństwa. …………………………………………………………………………………………………… …………………………………………………………………………………………………. ………………………………………………………………………………………………..

Zadanie 12. (1 pkt) W tekście dominują cechy stylu :

A. kolokwialnego.

B. naukowego.

C. artystycznego.

D. popularnonaukowego